

Chiński przemysł drobiarski zmierza ku erze niskich zysków

Po latach dynamicznego wzrostu produkcji chiński przemysł drobiarski boryka się obecnie z poważnym kryzysem nadwyżki podaży. Najbliższa przyszłość zapowiada się burzliwie, zwłaszcza w kontekście niepewności związanej z wojną handlową ze Stanami Zjednoczonymi i eskalacją napięć handlowych z Unią Europejską. W tej sytuacji kwestia samowystarczalności w zakresie genetyki drobiu staje się coraz ważniejsza.

VLADISLAV VOROTNIKOV



Zdjęcie: ANP.

Chociaż w ubiegłym roku produkcja przemysłu drobiarskiego przekroczyła wiele prognoz, pod względem finansowym chińscy hodowcy drobiu nie radzą sobie zbyt dobrze.

Według obliczeń Narodowego Urzędu Statystycznego w 2024 r. produkcja mięsa drobiowego w Chinach wzrosła o 3,8% do 26,6 mln ton. Był to najwyższy wzrost spośród wszystkich segmentów hodowli zwierząt. Dla porównania, produkcja wieprzowiny spadła o 1,5%, a baraniny o 2,5%. Według Krajowego Urzędu Statystycznego produkcja jaj wzrosła nieznacznie o 0,7% do 35,88 mln ton. Chociaż w ubiegłym roku produkcja przemysłu drobiarskiego przekroczyła wiele prognoz, pod względem finansowym chińscy hodowcy drobiu nie radzą sobie zbyt dobrze. „Rynek białych brojlerów nadal boryka się z problemami słabych cen, stagnacji popytu i wystarczającej podaży na początku 2025 r.” – skomentował Chenjun Pan, ekspert Rabobanku ds. białka zwierzęcego. „Ceny pozostają niskie, co powoduje niewielkie straty na poziomie gospodarstw”. Pan dodał, że koszty paszy nieco spadły, częściowo kompensując straty, ale oczywiście nie wystarczyło to, aby zmienić ogólną sytuację. Spadający popyt na lokalnym rynku chińskim był również jedną z głównych przyczyn spadku importu w 2024 r., dodał Pan. W ciągu pierwszych dziewięciu miesięcy 2024 r. Chiny importowały 786 300 ton drobiu, co stanowi spadek o ponad 30% w porównaniu z rokiem poprzednim, jak podała chińska Generalna Administracja Celną. Co ciekawe, Chiny wydają się być na najlepszej drodze do zostania eksporterem netto drobiu. W ciągu pierwszych dziewięciu miesięcy 2024 r. chińscy rolnicy sprzedali zagranicznym klientom 613 800 ton drobiu, czyli o 37% więcej niż rok wcześniej.

Pogarszająca się nadwyżka podaży

Przyczyną obecnej dynamiki jest pogarszający się problem nadwyżki podaży na chińskim rynku drobiu, napisał Xiaolin, lokalny analityk branżowy, w badaniu opublikowanym przez lokalną publikację Jbzym. „Ciągły wzrost krajowej produkcji brojlerów doprowadził rynek do kryzysu nadprodukcji. Popyt nie nadąża za wzrostem podaży, co wywiera presję na ceny, które już od dawna są niskie” – powiedział Xiaolin. Niskie ceny „ograniczyły miejsce na rynku dla produktów importowanych” – powiedział Xiaolin, zakładając, że tendencja ta utrzyma się w 2025 r. Import drobiu do Chin gwałtownie spadł pomimo wzrostu liczby partnerów handlowych. W 2024 r. Kazachstan, Ukraina, Serbia, Hiszpania, Francja, Polska, Belgia i Chile otrzymały zielone światło na eksport drobiu do Chin. Według Xiaolina, pomimo nadwyżki podaży, moce produkcyjne w segmencie brojlerów białych są na ścieżce wzrostu, co oznacza, że różnica między podażą a popytem będzie się tylko powiększać.

Chińska gospodarka, która nadal częściowo opiera się na scentralizowanych metodach planowania, nie jest obca sytuacjom nadmiernej podaży. Obecnie chiński przemysł mleczarski znajduje się w podobnej sytuacji, ponieważ szacuje się, że produkcja przekracza konsumpcję o 2 miliony ton. W kontekście ostrej konkurencji chiński przemysł drobiarski powinien przygotować się na okres niskich zysków, podaje Chiński Uniwersytet Rolniczy. „W tym roku (2025) rynek będzie nadal się równoważył” – powiedział Pan. „Producenci i przetwórcy muszą dalej obniżać koszty, aby pozostać konkurencyjnymi, ponieważ podaż jest nadal wystarczająca”. Dużym pytaniem jest, czy nasilające się napięcia handlowe z UE i skutki wojny handlowej z USA pod rządami administracji Trumpa będą miały wpływ na chiński przemysł drobiarski. Administracja Trumpa nakłada na chiński import stale zmieniające się cła, co prawdopodobnie spotka się z pewnymi środkami odwetowymi ze strony chińskiej. Według Pana, w zeszłym roku Stany Zjednoczone stanowiły jedynie około 6,6% całkowitego chińskiego importu, więc niezależnie od zawirowań w stosunkach handlowych między tymi dwoma krajami, mogą one mieć jedynie ograniczony wpływ na przemysł drobiarski. Pan dodał jednak, że czynniki geopolityczne i ogólne zmiany w polityce handlowej z pewnością warto bacznie obserwować w 2025 r. i później.

Konsumpcja nieznacznie wzrasta. Pozytywnym aspektem jest to, że spodziewany jest niewielki wzrost konsumpcji drobiu, co powinno częściowo złagodzić kryzys i spowodować wzrost cen. Analitycy dostrzegają już oznaki, które prawdopodobnie zapowiadają pozytywne zmiany na rynku. „W 2024 r. całkowita konsumpcja mięsa drobiowego pozostała stabilna, odnotowując powolny wzrost” – skomentowała Doris Wang, analityk z Euromonitor International, firmy zajmującej się analizą danych. „Sektor gastronomiczny osiągnął dobre wyniki dzięki coraz szybszemu tempu życia konsumentów, wspieranemu przez politykę rządu wprowadzoną w 2024 r. Ponadto w sektorze detalicznym popyt konsumentów na wygodę doprowadził do przejścia na przetworzone mięso drobiowe i gotowe dania”. W 2025 r. przewiduje się niewielki wzrost ogólnego spożycia i wzrost cen, zauważyła Wang. Inflacja cen żywności pozostaje palącą kwestią dla chińskich konsumentów. Stosunkowo wysokie ceny wieprzowiny skłoniły niektórych klientów do częściowego przejścia z wieprzowiny na kurczaka w ciągu ostatnich kilku lat, choć nie jest jasne, czy trend ten zyska na popularności. „Konsumentów są bardziej ostrożni w wydatkach, poszukując wartości za rozsądną cenę, wygody i zdrowia” – zauważył Pan. W dłuższej perspektywie chińskie spożycie drobiu nadal ma wystarczający potencjał wzrostu. W ostatnich latach roczne spożycie mięsa drobiowego na mieszkańca w Chinach wynosiło około 23 kilogramów, z czego około 60% stanowiło spożycie kurczaków. Spożycie kurczaków na mieszkańca w Chinach jest znacznie niższe niż 51 kilogramów w Stanach Zjednoczonych lub 23 kilogramy w Japonii.



Zdjęcie: ANP

Chińskiej gospodarce, która nadal częściowo opiera się na scentralizowanych metodach planowania, nie są obce sytuacje nadmiernej zdolności produkcyjnej. Zdjęcie lotnicze przedstawia zakłady hodowli drobiu w parku przemysłowym w chińskim regionie autonomicznym Sinciang-Ujgur.

Przejście na lokalne rasy

W 2023 r. Chiny wyeksportowały do Tanzanii pierwsze 16 500 piskląt białej rasy brojlerów Wode 188. Lokalne media poinformowały, że pierwsza umowa eksportowa przełamała trwający od dziesięcioleci monopol firm amerykańskich i europejskich w segmencie hodowli na rynku światowym. W ciągu ostatnich kilku lat Chiny opracowały cztery rodzime krzyżówki drobiu: Wode 158, 168, 178 i 188. Wode 158 to krzyżówka kurcząt o żółtym upierzeniu, natomiast Wode 168 to krzyżówka małych białych kurcząt. Z kolei Wode 178 jest opisywana jako rasa pośrednia, której tempo wzrostu plasuje się pomiędzy szybko rosnącymi białymi brojlerami a małymi białymi kurczakami. Naturalnie Wode 188 jest najpopularniejszą krajową krzyżówką i podstawą krajowej kampanii zastępowania importu w tej dziedzinie. W latach 90. Chiny opracowały krajową rasę brojlerów, ale wszystkie postępy osiągnięte przez lokalnych hodowców zostały zniweczone przez wybuch epidemii w 2004 roku. W ostatnich dziesięcioleciach kraj ten polegał na importowanych materiałach genetycznych, importując każdego roku od 800 000 do 1,2 miliona zestawów brojlerów hodowlanych, głównie z Europy i USA. „Wode 188 jest główną promowaną krzyżówką służącą do udoskonalania kurcząt o białym upierzeniu” – powiedział Zhou Baogui, wiceprezes Ward Holdings i sekretarz komitetu partyjnego Yukou Poultry. W wywiadzie dla lokalnej prasy ujawnił, że krzyżówka ta wypełniła luki na rynku i zakończyła erę zakłóceń w dostawach, które nękały chiński przemysł drobiarski w poprzednich latach. Baogui podkreślił również, że krzyżówki Wode nie tylko zwiększają swoją obecność w chińskim przemyśle drobiarskim, ale są również przedmiotem zainteresowania rolników spoza Chin, w tym z krajów objętych inicjatywą „Jeden pas i jedna droga”. W 2021 r. chińskie Ministerstwo Rolnictwa zatwierdziło pierwszą partię produkcji trzech lokalnych ras brojlerów o białym upierzeniu – Sunnzer 901, Guangming nr 2 i Wode 188. Ministerstwo podkreśliło, że decyzja ta pozwoli Chinom zmniejszyć zależność od importu białych brojlerów hodowlanych. Wode jest prawdopodobnie najbardziej udaną ze wszystkich krajowych krzyżówek, chociaż nie ma informacji na temat udziału ras krajowych w chińskiej produkcji drobiu w 2024 r. Baogui ujawnił, że hodowcy drobiu w Malezji, Wybrzeżu Kości Słoniowej, Pakistanie, Tadżykistanie i Kamerunie rozważają wypróbowanie krzyżówek Wode. Jednak

przed Wode 188 jeszcze długa droga, zanim stanie się prawdziwym konkurentem dla zachodnich ptaków.

„Globalny monopol szybko rosnących brojlerów o białym upierzeniu istnieje od wielu lat” – powiedział Baogui, dodając, że przekonanie większej liczby hodowców zarówno w Chinach, jak i za granicą do odejścia od zachodniej genetyki zajmie dużo czasu i wysiłku. Pan z Rabobanku przyznał, że chiński przemysł drobiarski rzeczywiście przechodzi na krajowe krzyżówki, ale droga ta jest wyboista. „Jest to długoterminowy trend, ale lokalne rasy nie są w stanie łatwo zdominować rynku, ponieważ nadal pozostają w tyle pod względem wydajności produkcji i selekcji genetycznej” – dodał Pan. Analitycy są przekonani, że jeśli napięcia handlowe z UE i USA nasilą się, Chiny dysponują genetyką rodzimych ptaków, która pozwoli wypełnić lukę i utrzymać chiński przemysł drobiarski w biznesie. Ch jest znacznie niższe niż 51 kilogramów w Stanach Zjednoczonych lub 23 kilogramy w Japonii.

China's poultry industry heading for an era of low profits

Following years of robust output growth, China's poultry industry is now hit with a serious oversupply crisis. The foreseeable future promises to be turbulent, especially in the context of the uncertainty of a trade war with the USA and escalating trade tensions with the EU. Against this background, the issue of self-sufficiency in poultry genetics becomes increasingly important.

BY VLADISLAV VOROTNIKOV



Photo: ANP.

Although last years poultry industry output exceeded many forecasts, financially, Chinese poultry farmers are not doing particularly well.

In 2024, China saw a 3.8% rise in poultry meat production to 26.6 million tonnes, the National Statistical Bureau calculated. This was the highest growth across all livestock segments. For comparison, pork production declined by 1.5% and mutton production by 2.5%. Egg production inched up by 0.7% to 35.88 million tonnes, according to the National Statistical Bureau. Although last year's poultry industry output exceeded many forecasts, financially, Chinese poultry farmers are not doing particularly well. "The white feathered broiler market still faces challenges of weak prices, stagnant demand and sufficient supply at the beginning of 2025," commented Chenjun Pan, a Rabobank animal protein expert. "Prices remain weak, resulting in small losses at the farming level". Pan added that feed costs moved down a bit, partly offsetting the losses, but clearly, this was not sufficient to change the general picture. The declining demand on the local Chinese market was also one of the key reasons for a drop in imports in 2024, Pan added. During the first nine months of 2024, China imported 786,300 tonnes of poultry, over 30% down compared with the previous year, the Chinese General Administration of Customs reported. Remarkably, China seems to be on the fast track to becoming a net poultry exporter. During the first nine months of 2024, Chinese farmers sold 613,800 tonnes of poultry to foreign customers, 37% more than the year before.

Worsening oversupply

#FunduszePromocji

The reason for the current dynamics is that the Chinese poultry market is hit with a worsening oversupply problem, Xiaolin, a local industry analyst, wrote in research released by the local publication Jbzym. "The continuing expansion of domestic broiler production volume has driven the market to an overproduction crisis. Demand fails to match the rise in supply, putting pressure on prices, which have been low for a long time already," Xiaolin said. The low-price situation has "squeezed the living space of imported products," Xiaolin said, assuming that the trend will continue in 2025. China's poultry imports plummeted despite a surge in the number of trade partners. In 2024, Kazakhstan, Ukraine, Serbia, Spain, France, Poland, Belgium and Chile got the green light to export poultry to China. According to Xiaolin, despite the oversupply, the production capacity in the white-feathered broiler segment is on a growth track, meaning that the gap between supply and demand will only broaden.

The Chinese economy, which still partly relies on centralised planning methods, is no stranger to overcapacity situations. Currently, the Chinese dairy industry finds itself in a similar predicament, as production is estimated to exceed consumption by 2 million tonnes. Against the background of fierce competition, the Chinese poultry industry should be braced for an era of low profits, the China Agricultural University said. "This year (2025) the market will continue to re-balance," Pan said. "Producers and processors need to reduce costs further to stay competitive, as supply is still sufficient." A big question is whether the intensifying trade tensions with the EU and the effects of a trade war with the USA under the Trump administration will have an impact on the Chinese poultry industry. The Trump administration is imposing ever changing tariffs on Chinese imports, which will likely be met with some retaliatory measures from the Chinese side. According to Pan, the USA accounted for only around 6.6% of total Chinese imports last year, so whatever turbulence there is in trade relations between the two countries, it can only have a limited impact on the poultry industry. However, Pan added, geopolitical factors and trade policy changes in general are certainly worth keeping a close eye on in 2025 and beyond.

Consumption inches up On a positive note, a marginal increase in poultry consumption is expected and should partly alleviate the crisis and push prices upwards. Analysts already see signs, likely heralding positive shifts in the market. "In 2024, the total poultry meat consumption remained stable with slow growth," commented Doris Wang, an analyst with Euromonitor International, a data analytics firm. "The food service sector performed well due to consumers' increasingly fast-paced lifestyles, supported by government policies introduced in 2024. Additionally, in the retail sector, consumer demand for convenience led to a shift towards processed poultry and ready-to-eat meals." In 2025, overall consumption is projected to increase slightly and prices are expected to rise, Wang noted. Food inflation remains a pressing issue for Chinese consumers. Relatively high pork prices have driven some customers to partly switch from pork to chicken in the last few years, though it is unclear whether this trend will gain traction. "Consumers are more cautious when spending, seeking value for money, convenience and health," Pan noted. In the long run, China's poultry consumption still has enough room for growth. In recent years, China's annual per capita consumption of poultry meat has been around 23 kilograms, of which chicken consumption accounts for about 60%. China's per capita chicken consumption is far lower than 51 kilograms in the USA or 23 kilograms in Japan.



The Chinese economy, which still partly relies on centralised planning methods, is no stranger to overcapacity situations. The aerial photo shows the poultry breeding bases of an industrial park in China's Xinjiang Uygur Autonomous Region. Photo: ANP

A shift to local breeds

In 2023, China exported the first 16,500 chicks of its Wode 188 white feather broiler crossbreed to Tanzania. Local media reported that the first export deal broke the decades-long monopoly of US and European firms in the breeding segment of the global market. Over the past few years, China has developed four homegrown poultry crossbreeds: Wode 158, 168, 178, and 188. Wode 158 is a crossbreed of yellow-feathered chickens, while Wode 168 is a crossbreed of small white chickens. Wode 178, in turn, is described as an intermediate type, with a growth time somewhere in between fast-growing white broilers and small white chickens. Naturally, Wode 188 is the most popular domestic crossbreed and a cornerstone of the national import-replacement campaign in this field. China developed a domestic broiler breed in the 1990s, but all the progress achieved by local breeders was destroyed by a disease outbreak in 2004. Over recent decades, the country has relied on imported genetics, importing 800,000 to 1.2 million breeding broiler sets, primarily from Europe and the USA, each year. "Wode 188 is the main promoted crossbreed for optimising white-feathered chickens," said Zhou Baogui, Vice Chairman of Ward Holdings and Secretary of the Party Committee of Yukou Poultry. This crossbreed has filled the gaps in the market and ended the era of supply disruptions that plagued the Chinese poultry industry in the previous years, he revealed in an interview with a local press. Baogui also emphasised that Wode crossbreeds are not only expanding their presence in the Chinese poultry industry but are also of interest to farmers outside China, including in the countries of the Belt and Road Initiative. China's Agricultural Ministry approved the first batch production of three local breeds of white feather broilers —namely Sunnzer 901, Guangming No. 2 and Wode 188 — in 2021. The Ministry underlined that the decision would allow China to reduce its dependence on the import of white feather broiler breeders. Wode is arguably the most successful of all domestic crossbreeds, although there is no information on what share of Chinese poultry production homegrown breeds accounted for in 2024. Baogui revealed that the poultry farmers in Malaysia, Cote d'Ivoire, Pakistan, Tajikistan and Cameroon are considering giving the Wode crossbreeds a try. However, there is a long road ahead for Wode 188 to become a true competitor to Western birds.

"The global monopoly of fast-growing white-feathered broilers has been formed for many years," Baogui said, adding that it would take a great deal of time and effort to convince more farmers both in China and abroad to move away from Western genetics. Rabobank's Pan admitted that the Chinese poultry industry is indeed switching to domestic crossbreeds, but this path is thorny. "This is

#FunduszePromocji

a long-term trend, but local breeds have not been able to dominate the market easily, as they still lag behind in production efficiency and genetic selection," Pan added. Analysts do believe that if trade tensions with the EU and the USA escalate, China has the genetics of the home-grown birds to fill the gap and keep the Chinese poultry industry in business.